



Sygn. akt III UK 54/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

Protokolant Halina Kurek

w sprawie z odwołania E. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do renty rodzinnej ,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 18 grudnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. oddalił apelację wnioskodawczynie E. T. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 19 czerwca 2013 r. oddalającego odwołanie

wnioskodawczyni od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 5 lutego 2013 r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni, urodzona w dniu 15 października 1953 r., zawarła związek małżeński z J. T. w dniu 7 sierpnia 1976 r. Ugoda z dnia 15 maja 2002 r. zawartą przed Sądem Rejonowym w R. w sprawie [...], J. T. zobowiązał się łożyć na utrzymanie żony tytułem alimentów po 200 zł miesięcznie. Z kolei wyrokiem z dnia 9 czerwca 2003 r., [...], Sąd Rejonowy w R. zasądził od J. T. na rzecz córki małżonków – A. T. alimenty w wysokości po 220 zł miesięcznie.

W 2009 roku wnioskodawczyni wniosła o rozwód z wyłącznej winy męża, ale na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2009 r. wyraziła zgodę na rozwód bez orzekania o winie. Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2009 r., Sąd Okręgowy w R. rozwiązał przez rozwód związek małżeński małżonków T., nie orzekając o obowiązku alimentacyjnym J. T. wobec wnioskodawczyni ani jego dzieci. J. T. do swojej śmierci w dniu 31 grudnia 2012 r. płacił wnioskodawczyni alimenty ustalone w trakcie małżeństwa ugodą sądową z dnia 15 maja 2002 r.

Wnioskodawczyni, która jest uprawniona do własnej renty z tytułu niezdolności do pracy zgłosiła w dniu 22 stycznia 2013 r. wniosek o przyznanie jej renty rodzinnej po zmarłym J. T., który spełniał warunki do ustalenia prawa do renty. Organ rentowy decyzją z dnia 5 lutego 2013 r. odmówił jej prawa do renty rodzinnej, gdyż w dniu śmierci byłego męża była rozwiedziona i nie miała ustalonego prawa do alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

W odwołaniu wnioskodawczyni argumentowała, że w czasie trwania małżeństwa ugodą sądową z dnia 15 maja 2002 r. został ustalony wobec niej obowiązek alimentacyjny na podstawie art. 27 k.r.o. Prawomocne orzeczenie rozwodu z dnia 17 kwietnia 2009 r. nie powodowało zaprzestania wykonywania ugody sądowej o prawie do alimentów, które stanowiły kontynuację ugodzonego świadczenia alimentacyjnego. Dlatego w dniu śmierci jej byłego męża, pomimo rozwodu, obowiązek alimentacyjny nadal istniał.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie. Zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, powoływanej dalej jako ustawa o

emeryturach i rentach lub ustawa emerytalna), małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 tej ustawy miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do alimentów, od którego zależy prawo do renty rodzinnej dla małżonki rozwiedzionej wynikać może wyłącznie z art. 60 k.r.o., a art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania w razie ustalenia obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, który obciąża oboje małżonków w czasie małżeństwa według art. 27 k.r.o. Taki obowiązek nie dotyczy małżonków rozwiedzionych, ale wygasa po ustaniu małżeństwa. Cel i funkcja art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie pozwala do jego rozszerzającą wykładnię, a zatem prawo do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej nie może wynikać z ustalonego obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny wynikającego z art. 27 k.r.o.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczyni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, argumentując, że przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wykluczają możliwość zasądzenia alimentów od małżonka na rzecz współmałżonka w czasie trwania związku małżeńskiego, z wyjątkiem orzeczenia separacji (art. 61¹ § 4 k.r.o.). Natomiast zasądzone lub ugodzone należności na podstawie art. 27 lub art. 28 k.r.o. służą do zaspokajania potrzeb całej rodziny, a nie tylko małżonka do rąk, którego wypłacane są zasądzone należności. Zasądzenie alimentów lub ustalenie ich ugodą od jednego małżonka na rzecz drugiego dopuszczalne jest dopiero po rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód na podstawie art. 60 k.r.o. Zasądzone w trybie tego przepisu alimenty przysługują tylko rozwiedzionemu małżonkowi. Sąd Apelacyjny powołał się na ugruntowany w judykaturze pogląd, że obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny określonego w art. 27 k.r.o. nie należy utożsamiać z obowiązkiem alimentacyjnym z art. 60 k.r.o., gdyż pomimo podobnej funkcji i celu są to instytucje różniące się od siebie oraz odrębne. Wprawdzie można zgodzić się z apelującą, że „świadczenia alimentacyjne między byłymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania” czasie trwania małżeństwa, ale nie uprawnia to do przyjęcia, że „w

następstwie rozwodu dochodzi jedynie do zmodyfikowania istniejącego w czasie małżeństwa obowiązku i w efekcie nie powstaje nowy obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami”. Tymczasem obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny z art. 27 k.r.o., tak jak inne zobowiązania między małżonkami, wygasa w wyniku rozwiązania małżeństwa (tak §uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 R., III CZP 39/11, OSNC 2012 nr 3, poz. 33). Dlatego „skutkiem rozwiązania przez rozwód małżeństwa wnioskodawczyni wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2009 r. jest wygaśnięcie obowiązku J. T. zaspokajania potrzeb żony określonego ugodą sądową z dnia 15 maja 2002 r.”, a „rzeczą wnioskodawczyni było wystąpienie z powództwem o alimenty w oparciu o art. 60 § 1 k.r.o. celem prawnego zagwarantowania dla siebie środków utrzymania od byłego męża. Pozostająca w obrocie prawnym uгода sądowa z dnia 15 maja 2002 r. nie zapewniała prawnie alimentów od byłego męża, mimo faktycznego realizowania jej przez J. T. aż do jego śmierci”. Tymczasem wnioskodawczyni po rozwiązaniu małżeństwa nie domagała się zasądzenia dla siebie od byłego męża alimentów, a zatem nie miała ustalonych alimentów na podstawie art. 60 k.r.o. i dlatego nie spełniła takiej koniecznej przesłanki do nabycia renty rodzinnej z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. W takiej ocenie prawnej Sąd Apelacyjny odwołał się do stanowiska zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2011 r., III UK 84/10 (OSNP 2012 nr 7-8, poz. 100) oraz powołanych w jego uzasadnieniu podobnych orzeczeń, natomiast nie podzielił odmiennego stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w następujących judykatach: wyroku z dnia 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10 (LEX nr 1001326); uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55, (OSN 1956, poz. 33) oraz w wyrokach z: 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97 (OSNP 1999 nr 1, poz. 22) i z 12 września 2001 r., V CKN 445/00 (LEX nr 52490).

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 385 k.p.c. przez jego zastosowanie i oddalenie apelacji, pomimo jej zasadności, a także naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy z emerytalnej przez jego błędną wykładnię i uznanie, że należności ponoszone przez jednego z małżonków na zaspokojenie potrzeb rodziny, pomimo rozwodu, nie mają charakteru alimentacyjnego. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania umotywowano potrzebą wykładni art. 70 ust. 3

ustawy emerytalnej budzące poważne wątpliwości i rozbieżności w judykaturze, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Ponadto w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, „czy rozwód modyfikuje obowiązek istniejący w czasie trwania małżeństwa, czy też stwarza nowy obowiązek alimentacyjny względem małżonków”, a skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wskazała, że chociaż z chwilą orzeczenia rozwodu określone w art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny wygasa lub wymaga przekształcenia w obowiązek alimentacyjny byłych małżonków oparty na innej podstawie prawnej (art. 60 k.r.o.), to zawarta ugoda sądowa lub wydany na podstawie art. 27 k.r.o. prawomocny wyrok pozostają nadal w obrocie prawnym. Były mąż skarżącej J. T. nie skorzystał z możliwości uchylenia lub zmiany tak ugodzonego obowiązku alimentacyjnego, który realizował aż do śmierci. W konsekwencji skarżąca spełnia wszystkie ustawowe przesłanki wymagane do przyznania jej renty rodzinnej, ponieważ „jako rozwiedziona małżonka była uprawniona *in abstracto* do alimentów ze strony męża w oparciu o posiadane przez nią w dacie zgonu męża J. T. prawo do świadczenia alimentacyjnego potwierdzone ugodą sądową”. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2010 r., III UK 69/10, że rozwiedziona małżonka legitymująca się w chwili śmierci męża, uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, ugodą sądową zobowiązująca byłego małżonka do łożenia na jej rzecz kwoty pieniężnej tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, należy do grona podmiotów objętych hipotezą normy art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej i w razie spełnienia pozostałych warunków wymienionych w art. 70 ust. 1 lub ust. 2 nabywa prawo do renty rodzinnej. Podobnie zapatrywanie Sąd Najwyższy zawarł w wyroku z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97 (OSNP 1999 nr 1, poz. 22).

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego, „zniesienie postępowania w obu instancjach” i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, a także o rozpoznanie sprawy ma rozprawie.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy. W spornym zakresie rozumienia przesłanki wymaganej do ustalenia prawa do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej, która powinna mieć w dniu śmierci byłego męża prawo alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach), w judykaturze, w tym także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wystąpiły istotne rozbieżności interpretacyjne.

Z jednego nurtu judykatury (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 97 oraz w szczególności z dnia 9 marca 2011 r., III UK 84/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 100), wynika, że art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej należy do imperatywnych norm prawa ubezpieczeń społecznych, przez co nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca rozumienie prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową wyłącznie na podstawie art. 60 k.r.o. W tej argumentacji wskazywano, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, o którym mowa w art. 27 k.r.o., obciąża oboje małżonków w czasie małżeństwa, a więc nierozwiedzionych i dlatego nie ma zastosowania po ustaniu małżeństwa. Przepis ten nie normuje obowiązku alimentacyjnego *sensu stricto* pomiędzy małżonkami, ale wymaga aby każdy małżonek według swych sił i możliwości przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Obowiązek ten związany tylko z małżeństwem powstaje przez zawarcie małżeństwa i gaśnie wraz z jego ustaniem lub unieważnieniem. Obowiązek alimentacyjny orzeczony na podstawie tego przepisu nie rozciąga się na okres po rozwodzie, co oznacza, że prawo do alimentów rozwiedzonego małżonka musi być ustalone na podstawie art. 60 k.r.o. Tylko ten przepis stanowi podstawę prawną ustalenia alimentów dla rozwiedzonego małżonka. W tej restrykcyjnej wykładni gramatycznej w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach „chodzi o indywidualne prawo do alimentów dla małżonki rozwiedzionej, a nie o obowiązek

zaspokajania potrzeb rodziny z art. 27 k.r.o. w czasie małżeństwa. Znaczenie ma więc prawo (obowiązek) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, które obciąża małżonka rozwiedzionego”. Ponadto obowiązek alimentacyjny wobec małżonka rozwiedzionego zależy od niedostatku bądź istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego i nie musi być nieograniczony czasowo, skoro wygasa z zawarciem nowego małżeństwa lub po określonym czasie. W tej koncepcji prawo do alimentów, od którego zależy prawo do renty rodzinnej dla małżonki rozwiedzionej, może zostać orzeczone lub ugodzone wyłącznie na podstawie art. 60 k.r.o. w związku z art. 70 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, ale już nie na podstawie art. 27 k.r.o.

Natomiast według odmiennej argumentacji jurysdykcyjnej, zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10 (LEX nr 1001326), wynikające z art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny ma alimentacyjny charakter i taki też charakter ma wyrok lub ugoda sądowa potwierdzające to zobowiązanie. Uprawniało to wyrażenie stanowiska, że określony w art. 60 k.r.o. obowiązek łożenia alimentów na rzecz rozwiedzionego współmałżonka stanowi kontynuację tego wcześniejszego zobowiązania, a zatem „rozwiedziona małżonka legitymująca się w chwili śmierci męża, uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, ugodą sądową zobowiązująca byłego małżonka do łożenia na jej rzecz kwoty pieniężnej tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny należy do grona podmiotów objętych hipotezą normy art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach” i w razie spełnienia pozostałych warunków wymienionych w ust. 1 lub ust. 2 tego artykułu nabywa prawo do renty rodzinnej. Wprawdzie z orzeczenia rozvodu określone w art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny wygasa lub ulega przekształceniu w obowiązek alimentacyjnego byłych małżonków oparty na innej podstawie prawnej (art. 60 k.r.o.), ale zawarta ugoda sądowa lub wydany na podstawie art. 27 k.r.o. prawomocny wyrok pozostają w obrocie prawnym, jeżeli nie zostały zmienione wskutek zmiany okoliczności w trybie art. 138 k.r.o. Tak było także w poddanej kasacyjnemu rozpoznaniu sprawie, w której były mąż skarżącej ubezpieczonej miał dobrowolnie wykonywać ugodzone świadczenia alimentacyjne *sensu largo* aż do daty jego zgonu.

Dla rozstrzygnięcia rozbieżności interpretacyjnych ujawnionych w zreferowanych judykatach najwyższej instancji sądowej istotne znaczenie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13 (OTK-A 2014 nr 5, poz. 52; Dz.U. z 2014, poz. 683), który uznał, że art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny argumentował, między innymi, że małżonki rozwiedzione, które nie zostały uznane w wyroku rozwodowym za wyłącznie winne rozkładu pożycia małżeńskiego mogą wystąpić do sądu z roszczeniem alimentacyjnym skierowanym przeciwko byłemu mężowi na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. Samo spełnianie przesłanek żądania alimentów od byłego męża nie jest cechą istotną (relewantną) uzasadniającą jednakowe traktowanie przez ustawodawcę porównywalnych podmiotów. Taką cechą istotną (relewantną) w ujęciu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej jest warunek, aby małżonka rozwiedziona "miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony". W takiej sytuacji faktycznej i prawnej znajdują się zarówno były małżonki, które mają takie prawo ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, ale również były małżonki, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Tylko wtedy, gdy małżonki rozwiedzione nie podjęły żadnych działań zmierzających do ustalenia lub wyegzekwowania przysługujących im alimentów od byłego małżonka, niezależnie od tego, czy na podstawie porozumienia stron czy na drodze sądowej, nie dochodzi do konkretyzacji abstrakcyjnego prawa do alimentów przysługującego *ex lege*, a zatem tylko wówczas nie można uznać, że ich prawo do alimentów jest prawem "ustalonym" w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy FUS. W porównywalnej sytuacji znajdują się zatem tylko te małżonki rozwiedzione, które przed śmiercią współmałżonka skutecznie wyegzekwowały przysługujące im z ustawy prawo do alimentów, tj. uzyskały świadczenia alimentacyjne na podstawie porozumienia stron,

bądź uzyskały korzystny dla nich wyrok lub ugodę sądową w tej kwestii. Małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej. Wprowadzone przez ustawodawcę w treści kwestionowanego art. 70 ust. 3 ustawy FUS zróżnicowanie w zakresie prawa do renty rodzinnej przysługującej małżonkom rozwiedzionym Trybunał Konstytucyjny uznał za konstytucyjnie nieracjonalne, nieproporcjonalne oraz nieuzasadnione w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych, konkludując, że przepis ten w zakresie, w jakim uprawnia małżonkę rozwiedzioną do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Opisany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który wiąże z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP także Sąd Najwyższy, pozwolił usunąć wstępnie ujawnione rozbieżności w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej, bez potrzeby poddania ich pod osąd składu powiększonego Sądu Najwyższego. W konsekwencji konstytucyjnie usprawiedliwione jest adekwatne stanowisko, że małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustalone ugodą sądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.), legitymuje się po śmierci byłego męża dobrowolnym tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową w związku z ustaniem małżeństwa przez rozwód (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP). Sąd Najwyższy miał na uwadze także to, iż konstytucyjnie nieakceptowalna byłaby dyskryminacja (dalsze pokrzywdzenie) rozwiedzionej bez własnej winy skarżącej, która w czasie trwania małżeństwa znalazła się w trudnej sytuacji zdrowotnej i życiowej (po zawale serca), a uzależniony od alkoholu mąż nie udzielał jej małżeńskiego i rodzinnego wsparcia ani opieki, wskutek nie przyznania

jej prawa do renty rodzinnej, jeżeli następnie doszło do rozwiązania małżeństwa przez rozwód wprawdzie bez orzekania o winie, choć skarżąca wniosła o rozwód z wyłącznej winy małżonka, a następnie - według miarodajnych i uznanych za niesporne ustaleń (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) - po rozwodzie były mąż do dnia śmierci dobrowolnie realizował obowiązek alimentacyjny wynikający z ugody sądowej zawartej na podstawie art. 27 k.r.o. Dlatego dobrowolne alimentowanie rozwiedzionej wnioskodawczynie przez byłego męża do jego śmierci powinno podlegać konstytucyjnej ochronie prawa do renty rodzinnej na równi z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową po ustaniu małżeństwa (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.